

Sygn. akt VII U 244/14

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19.11.2014 r.

Sąd Okręgowy / Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Świdnicy

Wydział VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący-Sędzia : SSO Joanna Sawicz

Protokolant :st. sekretarz sądowy Gabriela Zaborowska

przy udziale - - -

po rozpoznaniu w dniu 19.11.2014 r. w Świdnicy

sprawy K. M.

przy udziale zainteresowanego D. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego z tytułu współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej

na skutek odwołania **K. M.**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.

z dnia 13.12.2013 r. Nr (...)

I oddala odwołanie;

II zasądza od powódki na rzecz strony zainteresowanej kwotę 60 zł tytułem

zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VII U 244/14

UZASADNIENIE

K. M.wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.z dnia 13.12.2013r. Nr (...)stwierdzającej, że wnioskodawczyni jako osoba współpracująca przy prowadzeniu działalności gospodarczej prowadzonej przez płatnika składek D. M.nie podlega obowiązkowi ubezpieczeń społecznych od stycznia 2002 roku.

Wnioskodawczyni zarzuciła zaskarżonej decyzji niewyjaśnienie istniejącego stanu faktycznego oraz błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, wnosząc o jej uchylenie i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy. Powódka

podniosła, że przez około 10 lat współpracowała z byłym mężem w prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Wskazani świadkowie potwierdzili, że wnioskodawczyni codziennie wykonywała prace w sklepie prowadzonym przez D. M. od godzin rannych tj. od otwarcia sklepu do późnych godzin popołudniowych aż do jego zamknięcia. Pomimo to strona pozwana uznała, iż wnioskodawczyni świadczyła pracę okazjonalnie oraz że rozmiar świadczonej przez nią pracy nie nosił znamion współprowadzenia działalności.

Na rozprawie w dniu 17.09.2014r. pełnomocnik powódki sprecyzował żądanie, domagając się zmiany zaskrzonej decyzji przez ustalenie, że K. M. podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu z tytułu współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej przez D. M. od dnia 12.03.2002r. do dnia 31.12.2010r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 120 zł.

Strona pozwana wskazała, że w wyniku przeprowadzonego postępowania zostało ustalone, że ilość i zakres pracy wykonywanej przez K. M. w związku z działalnością gospodarczą prowadzoną przez jej męża nie osiągnął rozmiaru upoważniającego do przyjęcia, że skarżąca była osobą współpracującą przy tej działalności. Czynności realizowane faktycznie przez wnioskodawczynię nie były wykonywane stale i w sposób zorganizowany, lecz miały charakter doraźny i sporadyczny. Według zeznań przeważającej części świadków oraz zainteresowanego wnioskodawczyni bywała w miejscu prowadzenia działalności gospodarczej, lecz nie wykonywała tam pracy. Ustalony stan faktyczny wyklucza uznanie wnioskodawczyni za osobę współpracującą przy wykonywaniu działalności gospodarczej prowadzonej przez D. M. i objęcie jej z tego tytułu obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi.

Postanowieniem z dnia 9.11.2014r. D. M. został wezwany do udziału w postępowaniu w charakterze strony zainteresowanej.

W odpowiedzi na odwołanie złożonej w piśmie procesowym z dnia 24.06.2014r. zainteresowany wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm.

W ocenie D. M. odwołanie powódki winno ulec oddaleniu, ponieważ pomoc jaką świadczyła w czasie trwania ich małżeństwa w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej była okazjonalna, nie miała cech stałej współpracy i nie przyczyniła się do zwiększenia dochodów z tytułu tej działalności.

Sąd ustalił, co następuje:

D. M. prowadził działalność gospodarczą począwszy od 1991 roku w W. w dzielnicy P. na placu targowym (...) – stoisko z artykułami spożywczymi. Powierzchnia sklepu wynosi 20 m². Także brat powoda – S. M. prowadzi działalność gospodarczą w/w siedzibie, sąsiadując ze stoiskiem zainteresowanego.

W dniu 22.03.2002r. K. B. (poprzednie nazwisko powódki) uzyskała potwierdzenie Stacji S.-E.. W W., że jest zdolna do pracy. Kolejny wpis został dokonany w dniu 15.07.2013r.

W dniu (...) urodziła się córka stron – K.. Powódka nie korzystała z zasiłku macierzyńskiego.

W dniu 21.11.2003r. strony zawarły w formie aktu notarialnego umowę majątkową małżeńską, w której oświadczyły, że wyłączają całkowicie wspólność majątkową i każdy z nich zachowuje majątek nabyty przed zawarciem związku małżeńskiego, jak i majątek nabyty później; zarządza całym swoim majątkiem samodzielnie (rozdzielność majątkowa).

W dniu 22.11.2003r. strony zawarły związek małżeński.

Poza sporem pozostaje fakt, że strony w trakcie związku małżeńskiego do kwietnia 2011 roku razem zamieszkiwały. Początkowo małżonkowie mieszkali wraz z rodzicami zainteresowanego w B., w 2004 roku zamieszkali w mieszkaniu położonym w W. w dzielnicy - P., natomiast od 22.12.2005r. zamieszkali w zakupionym domu w B..

Strony prowadziły wspólne gospodarstwo domowe : zainteresowany dokonywał opłat, utrzymywał rodzinę, powódka natomiast opiekowała się malutką córką i zajmowała się domem. W opiece nad dzieckiem stron , pomagała także matka zainteresowanego.

Powódka w okresie letnim wyjeżdżała systematycznie na 1-2 miesiące do W., gdzie mieszkają jej rodzice oraz córka z poprzedniego związku.

Wyrokiem z dnia 7.09.2012r., sygn. akt. IC 1205/12 Sąd Okręgowy w Świdnicy rozwiązał małżeństwo stron bez orzekania o winie.

(dowód: zeznania stron , akt notarialny, akta ZUS, zeznania świadków , umowa o pracę akta sprawy tut. sądu sygn. akt. IC 1205/12,)

W trakcie małżeństwa , D. M.kontynuował prowadzenie działalności gospodarczej, która stanowiła główny dochód rodziny. W sklepie , który prowadził powód, najczęściej pomagali mu jego matka (którą widywano w sklepie znacznie częściej niż powódkę), jego brat i żona brata, wykonując głównie czynności związane ze sprzedażą towaru, obsługą kasy fiskalnej, obsługą klientów. Sporadycznie pomagał powodowi jego ojciec. Także powódka pomagała w sklepie, wykonując takie czynności jak podawanie towaru klientom, układanie towaru, prace porządkowe. K. M.często przebywała również w sklepie ze swoją córką. Zdarzała się także, że powódka rano robiła zakupy w pobliskiej piekarni.

Jednocześnie w sklepie prowadzonym przez jej męża powódka wykonywała również pracę przedstawiciela firmy kosmetycznej (...) w ramach osobnej działalności.

W okresie od dnia 19.11.2007r. do czerwca 2008r. K. M.była zatrudniona w drogerii S- (...)– A. Ś.w charakterze sprzedawcy w pełnym wymiarze czasu pracy na podstawie umowy o pracę.

Powódka nie interesowała się rozliczeniem przychodu, rozliczeniem towaru, zamawianiem towaru, sprawami księgowymi związanymi z prowadzoną działalnością gospodarczą, sprawami związanymi z ubezpieczeniem społecznym, opłacaniem składek czy podatków, osiąganym przychodem z tytułu tej działalności i możliwością uzyskania większego.

Przychód uzyskiwany z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej przez zainteresowanego w latach 2002-2012 wynosił od 11.433,17 zł w 2003 roku do 67.4448,67 zł w 2012 roku (2002 rok- 32.395zł, 2003r.-11.433,17 zł, 2004r.-21.509,44zł, 2005r.-16.326,34 zł, 2007r.-19.110,11zł, 2008r.-16.957,96zł, 2009r.-19.524,14zł, 2010r.-12.841,82 zł, 2011r.-19.528,38 zł, 2012r.-67.4448,67 zł)

(dowód: zeznania stron , akt notarialny, akta ZUS, zeznania świadków , umowa o pracę, akta sprawy tut. sądu sygn. akt. IC 1205/12, rozliczenie przychodu - PIT)

W związku z toczącym się postępowaniem o podział majątku i cofnięcie darowizny, pismem z dnia 19.08.2013r. K. M.zwróciła się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.o przeprowadzenie kontroli w zakresie braku opłacania składek na jej ubezpieczenie społeczne, pomimo jak podała ,wykonywania przez nią współpracy przez 8 lat na rzecz prowadzonej przez jej męża działalności gospodarczej.

Pismem z dnia 16.10.2013r. strona pozwana zawiadomiła powódkę, że wszczęła postępowanie na okoliczność ustalenia okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu i podstaw wymiaru składek z tytułu współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej prowadzonej przez płatnika składek D. M..

W związku z tym powódka wskazała świadków, z którymi wcześniej rozmawiała na temat potwierdzenia faktu wykonywania przez nią współpracy w sklepie prowadzonym przez jej męża. O przesłuchanie świadków wniósł także zainteresowany.

W trakcie postępowania wyjaśniającego, strona pozwana przesłuchała zawnioskowanych świadków: A. M., D. D., A. G., R. S., S. M., A. M. oraz strony. Świadkowie potwierdzili, że widywali powódkę w sklepie zainteresowanego, że podawała towar, że robiła zakupy w pobliskich sklepach.

Organ rentowy przesłuchał także strony. Powódka stwierdziła, że „od stycznia 2002 roku rozpoczęła współpracę przy prowadzeniu działalności, nie jest w stanie dokładnie podać dat swojej współpracy, od września 2003 roku wykonywała tę pracę rzadziej, natomiast od sierpnia 2004 roku wykonywała prawie codziennie”.

Zaskarżoną decyzją z dnia 13.12.2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. stwierdziła, że K. M. jako osoba współpracująca przy działalności gospodarczej prowadzonej przez płatnika składek D. M. nie podlega obowiązkowi ubezpieczeń społecznych: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu od stycznia 2002 roku.

(dowód: akta ZUS)

Poza sporem pozostaje fakt, że d 2013 roku wnioskodawczyni jest zatrudniona w sklepie (...) i z tego tytułu podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu. Obecnie w związku z urodzeniem kolejnego dziecka wnioskodawczyni przebywa na urlopie macierzyńskim.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie wniesione przez K. M. nie zasługuje na uwzględnienie.

W rozpoznawanej sprawie sporną kwestią jest, czy wnioskodawczyni podlega ubezpieczeniom społecznym w latach 2002-2010 z tytułu współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej przez zainteresowanego.

Zgodnie z treścią przepisu art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. -Dz. U. z 2013r., poz. 1442) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi działalność gospodarczą i osobami z nimi współpracującymi. W myśl art. 8 ust. 11 w/w ustawy za osobę współpracującą z osobą prowadzącą działalność gospodarczą uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę i ojczyma oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują z nimi przy prowadzeniu tej działalności.

Uwzględniając powyższe, dla ustalenia obowiązku ubezpieczenia małżonka jako osoby współpracującej niezbędne jest wykazanie, że pozostawał on we wspólnym gospodarstwie domowym z małżonkiem prowadzącym działalność gospodarczą oraz, że współpracował przy prowadzeniu tej działalności.

W niniejszej sprawie bezsporne było, że strony prowadziły wspólne gospodarstwo domowe jako małżonkowie. Przy czym podkreślenia wymaga, że okres od stycznia 2002 roku do listopada 2003 roku, tj. do dnia zawarcia małżeństwa 22.11.2003r. nie spełnia kryterium podmiotowego pojęcia współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej.

Natomiast sporny pozostawał fakt samej współpracy powódki przy prowadzeniu działalności gospodarczej jej męża, w tym charakteru tej współpracy i jej zakresu.

Pojęcie współpracy przy prowadzeniu działalności było wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który pojęcie to precyzował i wyjaśniał. W szczególności w wyroku z dnia 23.04.2010r. sygn. akt II UK 315/09 Sąd ten wskazał, że nie każda osoba wskazana w art. 8 w/w ustawy pozostająca we wspólnym gospodarstwie domowym z prowadzącym działalność i zatrudniona przy tej działalności spełnia kryterium współpracy. Termin współpraca zakłada, że współpracujący ma istotny wpływ na działalność a wartość działania osoby współpracującej musi być znacząca. Wykonywana przez osoby współpracujące działalność powinna charakteryzować się zorganizowaniem i pewną ciągłością. Nie może zatem stanowić w sensie prawnym współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej pomoc, czy wykonywanie prostych czynności np. takich jak wydawanie towaru. Sąd Najwyższy podkreślił, że cechami konstytutywnymi omawianego pojęcia są występujące łącznie warunki w postaci: istotnego

dla działalności gospodarczej ciężaru gatunkowego działań współpracownika pozostających w bezpośrednim związku z przedmiotem podjętej działalności oraz muszą charakteryzować się pewną systematycznością, stabilnością i zorganizowaniem oraz znaczącego czasu i częstotliwości podejmowanych robót. Istotne jest również, aby taka współpraca prowadziła do zwiększenia dochodów firmy. W wyroku z dnia 20.05.2008r., IIUK286/07 Sąd Najwyższy stwierdził, że za współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej powodującą obowiązek ubezpieczeń emerytalnego i rentowych uznaje taką pomoc udzieloną przedsiębiorcy przez jego małżonka, która ma charakter stały i bez której stanowiące majątek wspólny małżonków dochody z tej działalności nie osiągałyby takiego pułapu, jaki zapewnia ich współdziałanie przy tym przedsięwzięciu. Natomiast podejmowane dodatkowe czynności współmałżonka przy prowadzeniu działalności gospodarczej przez drugiego małżonka, które nie wpływają na dochody z tej działalności, a stanowią jedynie pomoc, nie mogą zostać uznane w sensie prawnym za współpracę. Pomoc, jaką świadczy osobie prowadzącej działalność gospodarczą w tej działalności jego małżonek, prowadzący z nim wspólne gospodarstwo domowe, stanowi bowiem normalną konsekwencję obowiązku małżonków zobowiązujących ich do wzajemnej pomocy oraz współdziałania dla dobra rodziny (art. 23 i 27 k.r.o.).

Odnosząc powyższe rozważania do ustalonego stanu faktycznego, brak jest podstaw do uznania, iż powódka wykonywała w istocie współpracę w rozumieniu przepisu art. 6 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 8 ust. 11 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń.

Wskazani przez powódkę świadkowie potwierdzili fakt, że bywała ona w sklepie prowadzonym przez jej męża, że zdarzało się iż podawała towar klientom, że układała towar, że robiła zakupy w pobliskich sklepach. Okoliczności tych nie kwestionował zresztą sam zainteresowany. Jednocześnie świadkowie zeznali także, że taką pomoc świadczyła matka zainteresowanego, którą widywano w sklepie znacznie częściej niż powódkę, jego brat i żona brata. Świadkowie także przyznali, że powódka w sklepie często przebywała ze swoją małą córeczką, nadto była przedstawicielem firmy kosmetycznej, i wykonywała czynności z tym związane także w sklepie zainteresowanego. Niezależnie od powyższego wskazać należy, iż trudno mówić o tym, iż wnioskodawczyni współpracowała z zainteresowanym w prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, skoro jak sama zeznała, nie interesowała się obrotami sklepu, nie kupowała towaru do sklepu, nie interesowała ją sprawy księgowe firmy, sprawy z zakresu podatków czy składek. Tymi sprawami zajmował się wyłącznie zainteresowany.

Nie może budzić żadnych wątpliwości także fakt, że pomoc świadczona przez powódkę nie miała żadnego wpływu na dochody uzyskiwane z prowadzonej działalności gospodarczej, skoro w okresach kiedy nie pracowała w sklepie dochód nawet był większy (np. w 2004 roku, kiedy to jak sama stwierdziła, po urodzeniu dziecka, rzadko przebywała w sklepie), natomiast w okresach kiedy pracowała : rok 2003 czy rok 2010 (powódka twierdziła, że przez całe te lata wykonywała pracę) dochód był najniższy . Jednocześnie dochód z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej przez zainteresowanego **zdecydowanie** wzrósł już po rozwodzie stron. Dodatkowo należy podkreślić, że strony wiązała umowa o rozdzielenie majątkowej małżeńskiej, która przewidywała, że zainteresowany zarządza całym swoim majątkiem samodzielnie.

A zatem, mając na uwadze całokształt powyższych ustaleń, należy jednoznacznie stwierdzić, że pomoc świadczona przez powódkę nie miała żadnego istotnego wpływu odnośnie zakresu działalności czy uzyskiwanego dochodu na prowadzoną przez zainteresowanego działalność gospodarczą. Nie sprzeciwia się tym ustaleniom fakt wykonania przez powódkę badań w stacji sanitarno-epidemiologicznej, który nie może być oceniany jako potwierdzenie stałej współpracy. Tym bardziej, że w okresie małżeństwa takich badań powódka nie wykonywała.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że sama wnioskodawczyni miała świadomość, iż czynności podejmowane przez nią w ramach prowadzonej przez zainteresowanego działalności gospodarczej nie stanowiły podstawy do objęcia jej ubezpieczeniem społecznym z tytułu w/w współpracy. Powódka nie interesowała się swoim ubezpieczeniem, zrobiła to dopiero po rozwodzie, w trakcie postępowania sądowego o podział majątku i odwołanie darowizny (wnioski skierowane do ZUS).

Nie występowała także do strony pozwanej o wypłatę zasiłku macierzyńskiego po urodzeniu córki K. M.. Trudno z punktu widzenia logiki i doświadczenia życiowego uznać, że powódka nie miała żadnej wiedzy na ten temat i nie wiedziała o przysługujących świadczeniach z tytułu urodzenia dziecka. Na uwagę zasługuje również fakt, na co wskazywali świadkowie, że wnioskodawczyni po urodzeniu córki, była obarczona przede wszystkim obowiązkiem opieki nad nią. Często zresztą przychodziła do sklepu męża w towarzystwie dziecka, co niewątpliwie wykluczało pracę w tym sklepie.

Przy ocenie systematyczności wykonywanej pracy przez odwołującą, nie można pominąć, że sama powódka nie była w stanie zarówno podczas przesłuchania w organie rentowym, jak i w postępowaniu sądowym, dokładnie podać okresów tej pracy. Podobnie zresztą jak świadkowie, którzy jakkolwiek potwierdzili, że widywali powódkę w sklepie męża, to jednak nie byli w stanie sprecyzować konkretnych okresów jej pracy, wskazując np. okres, kiedy powódka była zatrudniona na umowę o pracę u innego pracodawcy, jako okres kiedy widywali wnioskodawczynię w sklepie.

Reasumując, w ocenie Sądu jakkolwiek K. M. pomagała zainteresowanemu przy prowadzeniu działalności gospodarczej, to jednak pomoc ta nie miała charakteru stałej współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej rodzącej obowiązek ubezpieczenia społecznego. Była to typowa pomoc małżonki świadczona dla dobra rodziny (art. 23 i 27 k.r.o.).

Z tych też względów, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie jako niezasadne

O kosztach zastępstwa procesowego dla strony pozwanej i zainteresowanego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 i 11 ust.2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U z 2013r., poz. 490).